

# FILEMONA

1

## ROZDZIAŁ 1

**P**aweł, więzień Chrystusa Jezusa i Tymoteusz brat, Filemonowi miłemu a pomocnikowi naszemu,

<sup>2</sup> I Apfii miłej i Archipowi, społecznemu naszemu bojownikowi, i zborowi, który jest w domu twoim.

<sup>3</sup> Łaska wam i pokój niech będzie od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa.

<sup>4</sup> Dziękuję Bogu mojemu zawsze wzmiankę czyniąc o tobie w modlitwach moich,

<sup>5</sup> Słyszając o miłości i o wierze, którą masz przeciwko Panu Jezusowi i przeciwko wszystkim świętym;

<sup>6</sup> Aby społeczność wiary twojej była skuteczna ku poznaniu wszystkiego dobrego, które w was jest przez Chrystusa Jezusa.

<sup>7</sup> Albowiem radość wielką mamy i pociechę z miłości twojej, bracie! iż wnętrzności świętych są ochłodzone przez cię.

<sup>8</sup> Przetoż choć mam wielką bezpieczeńność w Chrystusie, abym ci rozkazał, co przynależy;

<sup>9</sup> Jednak dla miłości raczej proszę, takowym będąc, to jest Paweł stary, a teraz i więzień Jezusa Chrystusa.

<sup>10</sup> Proszę cię tedy za synem moim Onezymem, którego urodził w więzieniu moim;

<sup>11</sup> Który tobie niekiedy był niepożyteczny, ale teraz tobie i mnie bardzo pożyteczny; którego odesłał,

<sup>12</sup> Przetoż go ty jako wnętrzności moje przyjmij.

<sup>13</sup> Którego ja chciałem przy sobie zatrzymać, aby mi posługiwał zamiast ciebie w więzieniu dla Ewangielii.

<sup>14</sup> Ale bez woli twojej nie chciałem nic uczynić, aby dobry twój uczynek nie był jako z przymuszenia, ale z dobrej woli.

<sup>15</sup> Albowiem snać dla tego odłączył się był na chwilę od ciebie, abyś go zaś miał wiecznie,

<sup>16</sup> Już nie jako sługę, ale więcej niż sługę, to jest brata miłego, zwłaszcza mnie, a jako daleko więcej tobie i według ciała, i w Panu.

<sup>17</sup> Przetoż maszli mię za towarzysza, przyjmij go jako mię.

<sup>18</sup> A jeżlić w czym niepraw, albo ci co winien, to mnie przyczytaj.

<sup>19</sup> Jam Paweł napisał ręką moją, ja nagrodzę, żeć nie rzekę, iżeś mi i samego siebie winien.

<sup>20</sup> Tak, bracie! niech cię w tem użyję w Panu, ochłódź wnętrzności moje w Panu.

<sup>21</sup> Pewien będąc posłuszeństwa twego, pisałem ci, wiedząc, że i więcej, niż mówię uczynisz.

<sup>22</sup> Zaraz mi też i gospodę zgotuj; albowiem spodziewam się, iż wam przez modlitwy wasze darowany będę.

<sup>23</sup> Pozdrawiają cię Epafras, spółwięzień mój w Chrystusie Jezusie,

<sup>24</sup> Marek, Arystarchus, Demas, Łukasz, pomocnicy moi.

<sup>25</sup> Łaska Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niech będzie z duchem waszym. Amen.

For other languages please go to **[www.wordproject.org](http://www.wordproject.org)**